

Pokochać słabych i nieodpowiedzialnych

XXI Niedziela zwykła

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: «Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?» A oni odpowiedzieli: «Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków». Jezus zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?»

Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego». Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr - Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie». Wtedy surowo zabronił uczniom, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem. (Mt 16,13-20)

Na początku uświadom sobie, że stajesz w obecności Boga.

Modlitwa przygotowawcza: Proś, aby twoje myśli pragnienia i czyny prowadziły Ciebie do Boga Żywego.

Zaangażowanie wyobraźni: przywołaj na myśl liturgię sprawowaną w twoim kościele parafialnym

Prośba do tej medytacji: Proś, dla siebie o miłość do ludzi w twoim kościele parafialnym.

1. Piotr

Dzisiejsza ewangelia stawia nas przed ważnymi pytaniami. Chodzi o to, kim jest Jezus. To jest pytanie fundamentalne. Od niego zaczyna się obietnica złożona Piotrowi przez Jezusa. Obietnica ta dotyczy utworzenia Kościoła.

Na modlitwie zatrzymaj się nad rzeczywistością Kościoła. Jest to mistyczne ciało Jezusa Chrystusa. A czym dla mnie osobiście jest Kościół? Czy oznacza on tylko tzw. hierarchię - Papieża, biskupów, księży? Jak odbieram siebie jako członka tej wspólnoty wierzących, jaką jest Kościół?

2. Widzialny znak jedności

To, że Kościół jest mistycznym ciałem Chrystusa, nie oznacza, że jest czymś nierealnym, jakąś ideą. Wręcz przeciwnie - jest bardzo konkretną rzeczywistością, mającą też wyraźny aspekt materialny. Trzeba też dodać d raz, że ten wymiar zewnętrzny, widzialny, nie jest tylko jakimś dodatkiem do istoty Kościoła, ale jest jej konstytutywnym elementem. Także struktura instytucjonalna Kościoła jest czymś, czego nie da się pominąć w spojrzeniu na Kościół.

Piotr jest także znakiem jedności. Jest widzialną Głową Kościoła na ziemi, jest Namiestnikiem Chrystusa.

Jak przeżywam ten instytucjonalny wymiar Kościoła? Czy jako pomoc, czy raczej jako przeszkodę w drodze do zbawienia? Jak traktuję nauczanie Kościoła?

3. święty Kościół grzesznych ludzi

Pan Jezus, przekazując Piotrowi misję opieki nad Kościołem, uwzględniał właśnie ten ludzki aspekt, który nie jest idealny. Dobrze wiemy, kim był św. Piotr. A jednak Panu Bogu spodobało się właśnie jego wybrać, by na nim zbudować swój Kościół. Podobnie każdego z nas Jezus wzywa do budowania tego mistycznego ciała, jakim jest wspólnota Kościoła. Jak przeżywam moje powołanie do bycia w Kościele? Jaka z niego wypływa odpowiedzialność?

Pan Bóg nie zbawia nas pojedynczo, ale właśnie we wspólnocie. Stąd tak ważne jest dążenie do jedności. Do jej budowania jesteśmy wszyscy zaproszeni. Fundamentem tej jedności jest wiara w Jezusa Chrystusa, osobowa relacja i przyjaźń z Nim. Stąd istotne jest stawianie sobie pytania: Kim dla mnie jest Jezus? Na ile Go odkrywam w moim życiu? Na ile Go znam, a na ile jeszcze jest dla mnie Kimś tajemniczym?

Na rzeczywistość Kościoła składa się zatem zarówno świętość Boga, który przez Ducha św. kieruje i prowadzi Kościół, jak i grzeszność jego członków, czyli nas wierzących. I nie można pomijać żadnego z tych aspektów. Na ile ufam w to Boże prowadzenie Kościoła? Na ile ufam zapewnieniu Jezusa, że bramy piekielne nie przemogą Kościoła?

Z drugiej strony, jak przeżywam grzeszność członków Kościoła? Także moją własną? Czy akceptuję to, że to ludzie nie są Bogiem, że nie są doskonali? A mimo to wezwani do budowania jedności? Jak ja mogę włączać się w to budowanie?

Rozmowa końcowa z Jezusem o owocach tej medytacji.